

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, Wydział II Karny w składzie:

**Przewodnicząca: SSR Danuta Raś**

**Protokolant: Anna Gołębiowska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie Krzysztofa Jacha

po rozpoznaniu w sprawie zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego

na postanowienie zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego wD.w dniu  
30 października 2013 roku o umorzeniu dochodzenia w sprawie (...)

na podstawie art. 329 § 1 k.p.k. i 437 § 1 k.p.k.

### **postanawia**

I. utrzymać w mocy postanowienie zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego w D.w dniu 30 października 2013 roku o umorzeniu dochodzenia w sprawie (...)

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. F. kwotę 442,80 zł. tytułem pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonemu z urzędu

## UZASADNIENIE

Postanowieniem zatwierdzonym w dniu 30 października 2013 roku przez Prokuratora Rejonowego w D.umorzono dochodzenie w sprawie (...)

- znęcania psychicznego i fizycznego przez współosadzonego nad R. J. w okresie od 24 maja 2013r. do 10 czerwca 2013r. w Areszcie Śledczym w D., to jest o czyn z art. 207 § 1 k.k.;
- oszustwa dokonanego w dniu 28 maja 2013r. w D. w ten sposób, że sprawca działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. J. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 500 zł. na jego szkodę poprzez dokonanie ich przelewu na wskazane konto bankowe za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru zwrotu przelanej kwoty, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.;

– wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu;

Na postanowienie to w ustawowym terminie złożył zażalenie pełnomocnik pokrzywdzonego zarzucając rozstrzygnięciu nie wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, podniósł, że pokrzywdzony opisał przebieg zdarzeń w czasie pobytu w zakładzie karnym i wskazał, że stał się ofiarą przestępstwa dokonanego na nim przez M. K.. Pełnomocnik podniósł, że dla osiągnięcia celów postępowania i wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy niezbędne staje się przesłuchanie świadka M. M., który przebywał w celu razem z pokrzywdzonym.

Podnosząc powyższe, wniósł o uchylenie przedmiotowego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Zażalenie nie jest zasadne.

Pomimo przesłuchania wszystkich współosadzonych zamieszkujących wspólnie z R. J. w celi, w której miało dojść do znęcania się nad nim, w tym też wnioskowanego przez pełnomocnika pokrzywdzonego świadka – M. M. – nie zostały potwierdzone okoliczności wskazywane przez pokrzywdzonego. Żaden bowiem z przeprowadzonych dowodów, w tym także dowodu z przesłuchania w charakterze świadków wychowawcy R. J. i psychologa zatrudnionego w Areszcie Śledczym w D., nie potwierdził wersji zdarzeń podanej przez R. J.. Świadek M. M., M. K. i M. A. nie tylko nie potwierdzili wersji zdarzeń podanej przez R. J., ale zaprzeczyli znęcaniu się nad nim.

Świadek M. A. wskazał nadto, że R. J. mówił, że chciałby przełać pieniądze z żelaznej kasy na konto, żeby potem one wróciły na konto wypiskowe, ale mówił, że nie ma własnego konta w banku. K. mu wtedy zaproponował, że może przełać pieniądze na konto jego brata, czyli brata K. i wtedy ten brat przeleje pieniądze z tego konta na konto wypiskowe J.. Powyższe potwierdził świadek M. K., który podał, że tylko ja w celi miałam konto w banku, więc J. zaczął ze mną rozmawiać, że chciałby przełać pieniądze z żelaznej kasy na konto wypiskowe, by robić zakupy w kantynie (...) J. przełał 500 zł. i do mnie chyba też wróciło 500 zł. Ale około 150 zł. finanse odciągnęły do mojej żelaznej kasy. Z reszty pieniędzy korzystaliśmy wszyscy w celi. Robiliśmy za nie zakupy. J. o tym wiedział. My te wszystkie pieniądze co przyszły na wypiskę wydaliśmy w kantynie, jak jeszcze siedział ze mną J., przed jego ucieczką. (...) do tej pory my go utrzymywaliśmy, korzystał z naszych papierosów, kawy i innych produktów (...) Te pieniądze co mam w żelaznej kasie, te 150 zł. Oddam mu jak wyjdę (...) J. podał mi swój adres (...) i pod ten adres zwrócę mu te pieniądze.

Także z zeznań świadków M. M. (1) i A. S. wynika, że R. J. nie był typem ofiary, był dobrze przystosowany na warunków izolacji więziennej. Nigdy nie zgłaszał ani faktu złego traktowania, ani chęci rozmowy, ani też chęci przeniesienia go do innej celi, pomimo tego, że miał wiele okazji ku temu. Żaden ze świadków nigdy nie widział też jakichkolwiek obrażeń ciała u pokrzywdzonego. Świadkowie ci zeznali też, wbrew twierdzeniom R. J., że wskazywanym przez pokrzywdzonego powodem ucieczki z terenu zakładu karnego, było (błędne) przekonanie, iż wprowadzono mu do wykonania kolejną karę, a okoliczność, iż było to znęcanie się nad nim – miało na celu przedstawienie swojego zachowania w korzystniejszym świetle.

Zeznań pokrzywdzonego nie może też skutecznie potwierdzić przedłożone na posiedzeniu zaświadczenie lekarza urologa, z którego mają wynikać obrażenia genitaliów u pokrzywdzonego, albowiem zaświadczenie to wystawione zostało w dniu 24 października 2013r., a zatem w znacznym odstępie czasu od opuszczenia Aresztu Śledczego, a zatem nie może stanowić niewątpliwego dowodu na powstanie obrażeń w takich a nie w innych okolicznościach.

W tej sytuacji, zważywszy na okoliczność, iż wszystkie zebrane dowody pozostają w sprzeczności z zeznaniami R. J., słusnie stwierdzono w zaskarżonym postanowieniu, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynów, na jakie wskazuje R. J..

Zauważyć też trzeba, że w zażaleniu pełnomocnik R. J. nie podnosi nadto nowych okoliczności, które miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zważywszy na powyższe, postanowiono jak w sentencji.

(...)

(...)